

Julian Assange zostanie wydany Stanom Zjednoczonym

18 czerwca 2022

Brytyjska minister spraw wewnętrznych Priti Patel zatwierdziła decyzję o ekstradycji Juliana Assange'a do Stanów Zjednoczonych. Twórca osławionego portalu WikiLeaks jest oskarżany przez stronę amerykańską o ujawnienie informacji zagrażających bezpieczeństwu wielu ludzi. Zwolennicy Assange'a uważają natomiast całą sprawę za motywowaną czysto politycznie.



W marcu Sąd Najwyższy Wielkiej Brytanii zdecydował, że założyciel WikiLeaks nie może odwołać się od decyzji sądu niższej instancji, który pozwolił na jego ekstradycję. Szefowa resortu spraw wewnętrznych mogła więc podpisać dokumenty o przekazaniu Assange'a Stanom Zjednoczonym. Teraz ma on 14 dni na odwołanie się od decyzji podjętej przez Patel.

Sądy brytyjskie uznawały dotychczas, że jego ekstradycja „nie byłaby opresyjna, niesprawiedliwa lub wiążąca się z naruszeniem obowiązujących procedur”. Assange'owi rzekomo nie grozi także łamanie praw człowieka czy brak prawa do rzetelnego procesu sądowego.

Amerykanie przez lata starali się aresztować twórcę wspomnianego portalu, bo opublikował on setki tysięcy tajnych dokumentów wojskowych i depesz dyplomatycznych. Ich zdaniem w ten sposób naraził wiele osób na poważne niebezpieczeństwo. Do długiej listy oskarżeń pod jego adresem dochodzi również podejrzenie o szpiegostwo.



WikiLeaks zapowiedziało już odwołanie się od decyzji podjętej

przez władze Wielkiej Brytanii. Portal dodał w swoim oświadczeniu, że jest to „czarny dzień dla wolności mediów i brytyjskiej demokracji”. Zwolennicy Assange’a podkreślają jego zasługi w ujawnianiu amerykańskich zbrodni w Iraku i Afganistanie.

Urodzony w Australii Assange od ponad dekady przebywa w odosobnieniu. Wpierw schronienia udzielała mu ambasada Ekwadoru w Londynie, natomiast obecnie przebywa on w jednym z tamtejszych więzień.

Na podstawie: CNBC.com

Źródło: Autonom.pl